

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI

CENA PRENUMERATY: Miesięcznie z przesyłką pocztową 2 zł. Dla odbierających pismo na miejscu 1 zł. 25 gr. Cena pojedynczego numeru 16 groszy. Koszt czerkwe w Pocztowej Kasie Oszczędnościowej Nr. 6126.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
Częstochowa, ul. P. Marji 52. Tel. 245. Skrz. pocz. 65.
Redaktor lub jego zastępca przyjmują odciski z wyjątkami dni świątecznych od godz. 10-3 po poł. Rekwizytów nadesłanych redakcja nie zwraca.

CENY OGŁOSZEN: Za wiersz 50 gr. przed tekstem 50 gr. W tekście 40 gr. za tydzień 20 gr. Droga ogłoszenia wiersz 25 gr. każdy dalszy wiersz po 15 gr. Najtańsze ogł. drobne 21. 150. Ogłoszenia zamieściowe i matrymonijalne 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. W numerach świątecznych i świątecznych ceny o 25 proc. droższe. Ogłoszenie ekonomiczne, fantazyjne, artystyczne i bilansowe o 50 proc. droższe.

REWOLUCJA W KRAINIE KAWY.

Wojna domowa w Brazylii. — Sao Paulo przeciw Rio de Janeiro. — Rola niemieckich sztabowców.

Brazylija jest terenem żarliwej wojny domowej, której zacięłość i podłoże nadają jej zupełnie odmienny charakter od dotychczasowych tak czystych, a zazwyczaj niekrywanych i niezbyt poważnych przewrotów. Ośrodkiem rewolucji jest stan brazylijski Sao Paulo i miasto tego samego imienia, drugie z kolei pod względem ludności po stolicy Rio de Janeiro, a równocześnie największy port brazylijski.

Stan Sao Paulo jest ośrodkiem produkcji i wywozu kawy, stanowiącej najwybitniejszą bogactwa brazylijskiego. Obszar stanu Sao Paulo równa się połowie obszaru Polski.

Wojska powstańców i prezydenta, dr. Getulio Vargas, liczą razem najwyżej 60 tysięcy ludzi. Jest między nimi bardzo wielu mieszaninów, murzynów i czernych skórnymi, gdyż Portugalczycy, którzy skolonizowali Brazylię i których język jest tam panującym, najłatwiej ze wszystkich białych narodów wchodzi w związki z rasami kolorowymi.

Dotychczas rewolucja brazylijska miała na celu zdobycie władzy przez poszczególne jednostki, względnie kliski. W tym wypadku jednak, obok pierwiastku osobistego, występuje również pierwiastek ideowy. Dowodzi tego fakt, że prawdziwy entuzjazm rewolucyjny panuje w Sao Paulo.

Hasłem rewolucji w Sao Paulo jest „Powrót do prawa i do konstytucji”. Zwraca się ona przeciwko dyktaturze pro-wizorycznego rządu prezydenta Vargasa, który jest u władzy od rewolucji październikowej w r. 1930. Vargas rozpuścił parlament pod pozorem, że przeszkadza mu w pracy nad odnowieniem i rozbudową kraju. Próbował wprowadzić oszczędności przez radykalne ograniczenie ilości urzędników i zbędnych wydatków, tak, że mógł wyrównać budżet, nie uciekając się do nowych pożyczek, zapobiec spadkowi waluty i chwilowo zmocnić tężyznę życia handlowo - przemysłowego. Starał się również o poprawę stosunków na terenie szkolnictwa i opieki społecznej.

Mimo to prezydent nie zdobył sobie sympatii ludności. Twierdzono o nim w kraju, że jest człowiekiem słabym, narzędziem w ręku kliski generałów. Do wybuchu rewolucji przyczyniła się również tradycyjna rywalizacja między Rio de Janeiro i Sao Paulo, przyczem ten ostatni stan, na równi z innymi, sprzeciwił się ograniczeniu swojej autonomii przez centralne władze. Zarzucano również prezydentowi, że nie dość dba o wywóz kawy i że zbyt pochopnie otworzył kraj dla obcych kapitałów.

Obecna rewolucja jest odwetem za przewrót w październiku 1930, kiedy powstańcy, tym razem ze stolicy i z innych stanów, zbuntowali się przeciw prezydentowi Washingtonowi Luizowi ze Sao Paulo za to, że protegował swój stan rodzinny i ludzi stamtąd pochodzących. Obecnie Sao Paulo, odsunięte przed dwoma laty od wpływu na władze centralne, stara się zemścić na ówczesnym zwycięscy.

Nie można twierdzić, aby powstanie miało na celu zupełne uniezależnienie się zbuntowanego Sao Paulo, a wskutek tego rozpadnięcie się olbrzymiej Brazylii na kilka części. Chodzi raczej o inny układ sił i wpływów wewnątrz państwa. Choć obiegają również pogłoski, iż rewolucjonisci starają się zagranicą o uznanie ich za stronę wojującą, co byłoby wstępem do oderwania się. A są przy...

...i w stolicy kofa, które nie martwiłyby się zbytnio z powodu oderwania się Sao Paulo, gdyż dotychczasowe ciąż ochronne, powodujące drożyznę, wprowadzone zostały głównie na żądanie przemysłu brazylijskiego, mającego w Sao Paulo swą główną siedzibę.

W każdym razie ponawiane rokowania o zawieszenie broni pomiędzy stronami wojującymi nie doprowadziły do rezultatu, a krwawsze walki daly się jeszcze

bardziej odczuć eksportowi brazylijskiemu, i tak już dotkniętemu kryzysem. Walka ta jest niestety szkodliwa dla Brazylii, a w razie przedłużenia jej może stać się zgubna. Rewolucja brazylijska odbija się również na interesach innych państw zaangażowanych w Brazylię, a przede wszystkim Stanów Zjednoczonych, które ulokowały tam około pół miljarde dolarów. Warto wreszcie wspomnieć, że operacjami wojennymi po stronie paulistów kierują byli wyżsi oficerowie niemieccy. W południowej Ameryce następuje obecnie najpóźniejsza pora roku. A to może przewlec zgubne dla kraju operacje wojenne i walki domowe. W. J.

Św. Antoni Padewski
wyświetla codziennie
KINO „PANORAMA”

statnich lafatch szereg sukcesów na terenie międzynarodowym. Obecnie wchodzi ona w decydujące stadium i domaga się dla Niemiec pełnej swobody zbrojeń. Oznacza to realną groźbę dla pokoju europejskiego. W tej sytuacji koniecznością jest jak najdalej idące zespolenie sił polskich w akcji pogotowia moralnego i fizycznego. Każdej akcji przeciw nam skierowanej odpowiemy zdecydowaną kontratakacją.

2) Teroryzowanej i pozbawionej możliwości korzystania z podstawowych praw rozwoju narodowego ludności polskiej poza naszą granicą zachodnią, przesyłamy zapewnienie, że naród polski nie przestanie sercem i myślą uczestniczyć we wszystkich jej przeżyciach i cierpieniach.

Jeden z mówców podniósł następnie sprawę polskiego gimnazjum w Bytomiu. Jeżeli koncesja nie zostanie w dniach najbliższych udzielona, to domaga się naszymi zamknięcia niemieckich szkół średnich w Polsce. Po tem przemówieniu uchwalono następującą rezolucję w sprawie polskiego gimnazjum w Bytomiu.

Zebrani na akademii w Teatrze Polskim w Katowicach protestują jak najostre przeciwko pogwałceniu przez sąd niemiecki 98 art. konwencji genewskiej o prawach mniejszości przez przewlekanie bez zezwolenia koncesji na otwarcie pierwszego polskiego gimnazjum w Bytomiu. To stanowisko władz niemieckich wywołać musi oburzenie i protest nie tylko narodu polskiego ale wszystkich kulturalnych ludów świata.

Mniejszość niemiecka w Polsce w liczbie 700.000 głów cieszy się jak największą swobodą w rozwoju swych potrzeb kulturalnych, czego dowodem jest 839 zakładów naukowych z językiem wykładowym niemieckim, w tem 34 średnich wobec zaledwie 25 państwowych i 66 prywatnych szkółek elementarnych polskich pod zaborem niemieckim.

Wobec powyższego domagają się ze strony władz polskich bezwzględnie zażądanie wszystkich szkół średnich, publicznich i prywatnych z językiem wykładowym niemieckim w Polsce, jako odpowiedź na nieudzielenie koncesji na polskie gimnazjum w Bytomiu, domagają się bezwzględnie ostrego kursu w stosunku do innych szkół niemieckich w Polsce. Przeszręgamy, że w walce o prawa kulturalne naszych braci, cierpiących pod niewolą pruską, stoimy jednym frontem i taką samą miarę zastosujemy do mniejszości niemieckiej, jaką Niemcy stosują do naszych braci za kordonem”.

Powódź wyborów w Niemczech.

45 wyborów od 1926 roku.

Z zestawienia wyborów, które odbyły się w Niemczech od r. 1926 okazuje się, iż było ich aż 45.

Wybory na prezydenta Rzeszy odbyły się dwukrotnie, do Reichstagu — dwa razy w roku bieżącym, a przedtem w 1928 i 1930 roku. Razem przeto, jeśli chodzi o Rzeszę, wybory odbyły się 6 razy od r. 1926. Do tej liczby należy dodać dwukrotne wybory do Sejmu pruskiego.

W rocznicę śmierci Szopena
1849 $\frac{17}{X}$ 1932

Droga George Sand, podaj dłoń
Serce w mej pierśi płomieni spala...
Czy kwitną różę w mojej stronie?
Czy niemi wsirzają wichrów fala?

Tam już powiedły wszystkie kwiaty...
Wicher rozpedza chmur proporce,
Ostatnie gasną róż szkarlaty...
A tutaj wiosna na Majorce.

Moja George, płaczesz? Wzruszeń chwilę
Zycie deptało dzień po dzień...
A my sładamy na moście,
By jeden więcej prześnić sen.

Tutaj na dworze słońce świeci,
Czara dotyka moich ust...
By jeden więcej prześnić sen.

Tutaj na dworze słońce świeci,
Czara dotyka moich ust...
W Polsce paclerze szepczą dzieci...
Tak dziwnie patrzy Danta bluz.

Pewnie się kończą dni tułaczę,
O, moja George, tu bólu kres...
Tam deszcz jesienny w Polsce płaczą
A w moich oczach brakło łez.

O, duszo biedna, wieczniesz sama...
Ktoś bardzo drogi tożki ronł.
Targa się w sercu uczuć gama
Zastępyłem echem z dali dzwonił...

Moja George Sand, połóż rękę...
W Polsce mnie wspomni mała Zocha.
Nie, tenel zagraj mi piosenkę
Niech się pianino znów rozszlecha.

Śmieję się kwiecim ubielona —
Samolina ścieżka gdzieś mirażem.
Z serca wydartą piosenka konna
Ostatnim bólu już pasażem.

Stanisław Boruś.

WIELKA MANIFESTACJA W KATOWICACH

przeciwwstawi się każdej próbie naporu niemieckiego. Jednolity front polski

Katowice. — W niedzielę w Teatrze Polskim w Katowicach odbyło się olbrzymie zebranie polityczne, poświęcone omówieniu problemu polsko-niemieckiego.

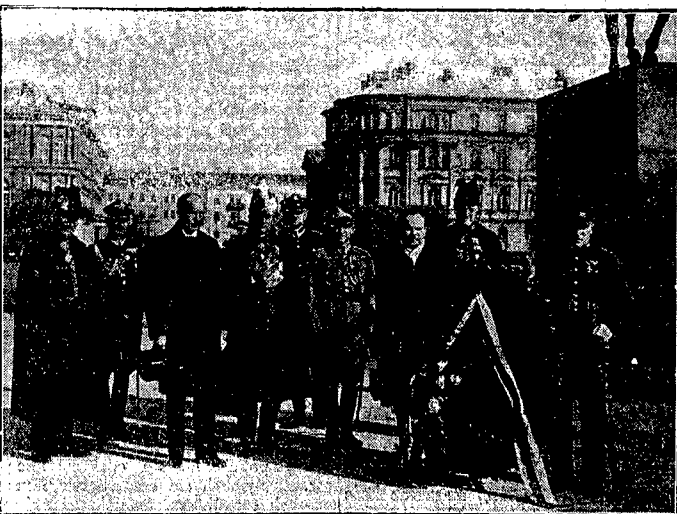
Na zebraniu omówiono przede wszystkim olbrzymie zamiary cynicznej rewizjonistycznej propagandy niemieckiej oraz sprawę polskiego gimnazjum w Bytomiu. Zebranie zagał dr. Nowak z Król. Huty, poczem nastąpiły referaty: min. Strassburger wygłosił przemówienie na temat znaczenia morza dla Polski, dr. Szczepański mówił na temat niemieckiej propagandy w sporze polsko-niemieckim, zaś redaktor „Strażnicy Zachodniej” z Poznania Zawadzki omówił o-wieczny dziejowy antagonizm prusko-polski.

kim, zaś redaktor „Strażnicy Zachodniej” z Poznania Zawadzki omówił o-wieczny dziejowy antagonizm prusko-polski.

Po tych referatach przyjęto następującą rezolucję:

„Zebrani na akademii z racji tygodnia zażądanie polsko-niemieckiego Związku Obrony Kresów Zachodnich w Katowicach w dniu 16 października b. r. stwierdzają, co następuje:

1) Zmierzająca do przekreślenia postanowien traktatu wersalskiego rewizjonistyczna akcja Niemiec osiągnęła w o-



Nowy poseł estoński.
Dnia 12 b. m. złożył p. Prezydentowi Rzplitej swe listy uwierzytelniające minister pełnomocny Estonii p. Karol Puista. W drodze powrotnej z Zamku złożył minister wieniec na groble Nieznanego Żołnierza. Na ilustracji naszej stoł od lewej: radca Sośniński, min. Puista, dyrektor Protokółu Dyplomatycznego Romer, komendant maistra plk. Strzemiński, radca Schmidt z poselstwa estońskiego oraz attache wojskowy estoński plk. Raud.

Dźwiękowy Kino-Teatr „Nowości”

MOSKWA BEZ MASKI

z Lionem Barrymore i Ellsą Landi.

Ceny miejsc zwykłe. Szczegółowy w afiszasz.

tym roku wybory do sejmów, w r. 1927 i w r. 1930 odbyły się wybory w Brunświku i w Bremie, w Lubece w r. 1926 i w r. 1928, w Turyngii w r. 1927 i 1929, w Schaumburg-Lippe w r. 1928 i w 1931.

W sumie odbyło się zatem w Niemczech 45 wyborów do parlamentu i do sejmów krajowych, tak że w Prusach np. w okresie od 1926 r. do 1932 r. każdy obywatel co rok stawał z kartką wyborczą do urn. Inflacja wybora jest jedyną z bezpośrednich przejawów gorączki politycznej, która opanowała Niemcy powojenne.

TELEGRAMY

PADEREWSKI WYGLÓS IW PARYŻU ODCZYT O POLSCE.

Paryż. — Paderewski ma w najbliższym czasie wygłosić w Paryżu odczyt o Polsce, jej przyszłości i znaczeniu dostępu do morza.

Prasa podkreśla, że w okresie uścisłej propagandy niemieckiej przeciw Polsce, odczyt Paderewskiego będzie najlepszą odpowiedzią na niemieckie pretensje do „korzytarza” i ataki antypolskie.

Prócz tego odczyt Paderewskiego będzie wielkim wydarzeniem towarzyskim sezonu.

Z Paryża mistrz pojedzie do Londynu, gdzie w styczniu daje koncert na bezrobotnych muzyków, na który wszystkie bilety są już wyprzedane.

MORD KAPTUREWY HITLEROWCÓW W BRUNSWIKU.

Berlin. — Policja polityczna w Brunsziku, Hannoverze, a także w Berlinie zajmuje się w chwili obecnej śledstwem w sprawie zagadkowego mordu, dokonanego w ubiegłą środę na 33-letnim narodowym socjalście Wilhelmie Kampe.

Wedle wszelkiego prawdopodobieństwa mordu tego dokonali towarzysze partji tynkt Kampego. Był on od dłuższego czasu czynnym członkiem partji hitlerowskiej, należał do oddziału szturmowego i wmięszany był w osławione zamachy bombowe, dokonywane w sierpniu r. b. w Brunświku przez hitlerowców.

BEZ NIEMCÓW.

Paryż. — Prasa tutejsza krytykuje ostro odmowę Niemiec w sprawie wzięcia udziału w konferencji czterech mocarstw w Genewie, uważając forsowanie z ich strony innego miejsca konferencji za pretekst do zupełnego usunięcia się z tych obrad.

„Temps” jest zdania, że wszystkie próby powtórzenia wciągnięcia Niemiec do Genewy pozostaną bezowocne. Trzeba będzie więc kontynuować konferencję rozbrojeniową bez udziału Niemiec, oraz utrzymać w dalszym ciągu postanowienia wojskowe traktatu wersalskiego w odniesieniu do Rzeszy niemieckiej.

NIEMCY ŻĄDADAJĄ ZWROTU KOLONJI.

Berlin. — Już od dłuższego czasu w formie coraz bardziej stanowczej zgłaszano na łamach prasy niemieckiej, jakoteż przygodnych zgromadzeniach publicznych w Niemczech postulat rewindykacji kolonii zamorskich.

W dniach od 10 do 17 b. m. odbywały się w Niemczech jubileuszowe uroczystości „Niemieckiego towarzystwa kolonialnego”, powołanego do życia przed 50-ciu laty. Na zakończenie tej uroczystości odbyła się w dniu wczorajszym wielka akademja w sali obrad parlamentu niemieckiego przy nadzwyczajnym udziale wszelakich korporacji i ster oficjalnych. Coprawda kanclerz Papen celowo był nieobecny.

Głównym punktem programu było przemówienie gen. Schee, który wśród huraganowych oklasków zgłosił postulat odzyskania obszarów kolonialnych przez Niemcy i domagał się postawienia tej kwestji na porządku dziennym obrad międzynarodowych. — Także następnym mówcą dr. Seitz przemówienie swe zakończył okrzykiem: „Zwróćcie nam nasze kolonie!”

W ten sposób zjawia się na widowni publicznej nowy niepokojący problem polityki zagranicznej Niemiec.

Zmiany w pragmatyce urzędniczej

Warszawa. — W „Dzienniku Ustaw” Nr. 87 z dnia 14-go b. m. opublikowany został dekret Prezydenta Rzeczypospolitej zmieniający niektóre postanowienia ustawy z dnia 17-go lutego 1922 roku o państwowej służbie cywilnej (pragmatyka).

Wedle nowych przepisów ustanowionych zostaje 12 stopni służbowych.

W kategorii pierwszej (urzędnicy referendarscy) rozpoczyna się służbę od 8-go stopnia, w kategorii drugiej (urzędnicy podreferendarscy i rachunkowi) od 10-go stopnia i w kategorii trzeciej od 11-go lub 12-go stopnia służbowego.

W wyjątkowych wypadkach prezes Rady ministrów może zezwolić na rozpoczęcie służby państwowej w wyższym stopniu służbowym.

Mianowanie urzędników pierwszej kategorii, zawierające awans do wyższego stopnia, wymaga każdorazowo zgody prezesa Rady ministrów. Mianowanie na stanowiska podsekretarzy stanu i wojewodów dokonują Prezydent Rzeczypospolitej na wniosek właściwej władzy naczelnej, uchwalony przez Radę ministrów.

Ambasadorowie, ministrowie pełnomocni są mianowani przez Prezydenta Rzeczypospolitej na wniosek właściwej władzy naczelnej, przedstawiony w porozumieniu z prezesem Rady ministrów.

Urzędników kancelarii cywilnej Prezydenta Rzplitej mianuje również Prezydent Rzplitej za kontrasygnatą prezesa Rady ministrów.

Urzędników Sejmu mianuje marszałek Sejmu, urzędników Senatu — marszałek Senatu.

Stosunek hierarchiczny między urzędnikami, pełniącymi obowiązki, związane ze stanowiskiem danej kategorii, zależy od posiadanego stopnia służbowego,

lecz od rodzaju stanowiska, na którym pełnią obowiązki.

Urzędnikowi nie wolno przyjąć zajęcia ubocznego, przynoszącego mu jakąkolwiek korzyść materialną bez zezwolenia władzy naczelnej lub władzy przez nią upoważnionej, udzielenie zaś zezwolenia urzędnikom władz naczelnych wymaga zgody prezesa Rady ministrów.

Urzędnik awansuje do bezpośredniego wyższego stopnia wedle uznania władzy przełożonej, przy zachowaniu postanowień art. 17 ustawy o państwowej służbie cywilnej.

Właściwa władza naczelna za zgodą prezesa Rady ministrów przenosi stalego urzędnika w stan nieczynny w dwóch wypadkach: gdy wskutek zmiany w organizacji władz i urzędów niema dla niego czasowo odpowiedniego stanowiska służbowego oraz gdy zajdą okoliczności, nie pozwalające ze względu na dobro służby na dalsze jej pełnienie w tym samym dziale zarządu państwowego.

Podsekretarzy stanu i wojewodów przenosi w stan nieczynny Prezydent Rzeczypospolitej na wniosek właściwej władzy naczelnej, uchwalony przez Radę ministrów.

Urzędnik, który w ciągu bezpośrednio po sobie następujących trzech lat otrzymał dwukrotnie niedostateczną ocenę kwalifikacyjną, musi być zwolniony ze służby przy zachowaniu jednak nabytych praw emerytalnych.

Urzędnicy drugiej i trzeciej kategorii, którzy do dnia wejścia w życie obecnego rozporządzenia Prezydenta R. P. uzyskali wyższe stopnie służbowe od ustalonych tem rozporządzeniem, zatrzymują posiadaną stopnie służbowe w dotychczasowej kategorii stanowisk.

ślina eskortą odprowadzono na komisariat policji.

W godzinach popołudniowych zapanował w Wiedniu spokój.

NIEMCY ZRAZYLI SOBIE OPINJE WŁOCH.

Rzym. — Wbrew wszelkim oczekiwaniom, oraz w sposób nadzwyczaj ostry krytykuje obecnie włoska opinia publiczna odmowę Niemiec w sprawie wzięcia udziału w konferencji czterech mocarstw w Genewie. „Tribuna” zaznacza wprost, że kroku Niemiec nie może uznać za usprawiedliwiony i słuszny.

Przy całej swej dobrej woli, nie pójdą Włochy w tej kwestji na jednej drodze z Niemcami, którzy okazali jedynie pychę, upartość i ciemnotę umysłową.

MAC DONALD ZAPROSILI NEURATHA DO LONDONU.

Londyn. — Mac Donald, który najwidoczniej postawił sobie za swój wyłączny cel w dobre obecnej urzędniczym konferencji czterech mocarstw, wystosował zaproszenie do niemieckiego ministra spraw zagr. v. Neuratha, aby przybył do Londynu celem osobistego omówienia z Mac Donaldem i Simonem możliwości udziału Niemiec w takiej konferencji.

Coprawda brytyjskie Foreign Office twierdzi, że zaproszenie takie nie zostało wystosowane, nie dementeuje jednak tej wiadomości, przynajmniej, że kanałami dyplomatycznymi odbywa się bardzo aktywna wymiana zdań między Londynem a Paryżem, zaś ambasada niemiecka twierdząc, że wiadomość o ustaleniu takiej wizyty min. Neuratha byłaby przedwczesna nie neguje jednak samego faktu. Podobno Neurath przybył ma do Londynu w przyszłą środę.

KPT. KARPINSKI WYSTARTOWAŁ DO BAGDADU.

Teheran. — 15-go b. m. o godz. 10-jej kpt. Karpinski wystartował do Bagdadu, żegnany przez stery wojskowe perskie, członków poselstwa polskiego, oraz kolonję polską.

Start pomyślny, pogoda bardzo dobra.

KRWAWE BOJKI W DORTMUNDZIE.

Dortmund. — W sobotę przyszło w Dortmundzie do poważnych zaburzeń. Kiedy policja chciała oczyścić ulicę z awanturowanych się komunistów i narodowych socjalistów, musiało użyć broni palnej. Strzelanina powtórzyła się kilka razy, w wyniku której dwie osoby poniosły śmierć, a dwadzieścia odniosło cięższe lub lekkie obrażenia.

Przed południem rozrzucały grupy hitlerowskie po 40.—50 ludzi ulotki w pół-

Kino-Teatr „ATLANTIC”

DWA POKOLENIA

z GEORGE SIDNEY I innymi.

Od poniedziałku codziennie o 3 p. p.
SKRADZIOŃCE OBLICZE I BIAŁY TYGROSY
Teatr 30 groszy. Łoża 49 groszy

nocnej części miasta, gdzie ich napadli komunisty. W kilku miejscach przyszło do strzelaniny między obu stronami. Ponieważ rozruchy przybrały coraz większe rozmiary, zaalarmowano policję. Jedną z zabitych jest kobieta, która przeglądała się awanturom przez okno. Ostatecznie policja przywróciła porządek.

Przed przyjazdem kanclerza Papena policja wzmożniona na dworcu, przed hotelem „Fürstenhof” i koło teatru miejskiego straż bezpieczeństwa.

KRWAWA REKA GPU. W SPRAWIE ZAMORDOWANIA DIMITROWA.
Wiedeń. — Poselstwo bułgarskie w Wiedniu otrzymało obecnie telegram z Sofji, wedle którego zanosi się w aferze zamordowania Dimitrowa na nowy sensacyjny zwrot.

Policja w Sofji jest bowiem na tropie trzeciego współnika obu aresztowanych w Lipsku morderców. Wszyscy trzech działali wyłącznie tylko z motywów politycznych. Trzecia osoba, przebywająca w Bułgarii jest członkiem G. P. U., który kierować miał całą akcją. Policja bułgarska posiada w swem ręku dowody, że mordercą na Dimitrowie był aktorem zemsty ze strony G. P. U. Poseł bułgarski w Wiedniu oddał przekazany mu w Sofji materiał do dyspozycji dyrektora policji wiedeńskiej.

Aresztowany w Lipsku szofer Coldiz, który prowadził samochód Schirmera z Wiednia do Linzu, jest, jak się okazuje członkiem partji hitlerowskiej. Śledztwo wykazało również, że pośrednikiem Schirmera był pewien kupiec lipski, również hitlerowiec, który rzekomo nie wiedział o morderczych zamiarach Schirmera.

4.000 USCISKÓW REKI MUSIAŁ ZAMIENIĆ PREZ. HOOVER.

Waszyngton. — W czasie przyjęcia w Białym Domu, wydanego przez prezesa Hoovera na cześć członków Związku amerykańskich adwokatów, prez. Hoover i jego żona zmuszeni byli do podania ręki około 4.000 gości. Ceremonja ta trwała przeszło dwie godziny i dopiero przerwa na została przez lekarza, który oświadczył, że prez. Hoover jest tak wyczerpany, iż pozostałemu tysiącowi gości nie może już podać ręki.

Prawica prez. Hoovera jest spuchnięta, a pierścien ślubny wbił mu się głęboko w mięśnie palca.

BRAT IWARA KREUGERA ARESZTOWANY.

Sztokholm. — Likwidacja afery Kreugera postępowała bez większego rozgłosu. Jednakże wczoraj zaszedł nowy sensacyjny wypadek.

Mianowicie policja aresztowała Torstena Kreugera, brata zmarłego króla za pałaczanego. Torsten Kreuger jest sam wielkim przemysłowcem i właścicielem szeregu dzienników. Został on aresztowany w związku ze śledstwem prowadzonym co do upadłości towarzystwa akcyjnego Hoegbroörsten, którego aresztowany był dyrektorem. Śledztwo dotyczy głównie rachunkowości towarzystwa w okresie 1921—1930.

NOWY JORK NIEMA PIENIEDZY NA WYPŁATE URZĘDNIKÓW.

Nowy Jork. — Nowy Jork nie będzie mógł wypłacić 1 listopada pensji urzędnikom miejskim.

Bankierzy nowojorscy odrzucili prośbę dyrektora finansów miejskich o kredyty. Udzielenie dalszych kredytów zależy od wykonania zarządzeń oszczędnościowych, zapowiedzianych przez poprzedniego burmistrza Walkera. Położenie miasta jest o tyle poważniejsze, że zasitki dla bezrobotnych w zimie pochłoną ogromne sumy.

Koncesjonowane Wieczorne Kursy Handlowe - Buchalteryjne

Int. Comm. H. SPITZA I abs. W. S. H. S. MARKOWICZA
przyjmują zapisy na b. półroczne.
Po złożeniu egzaminu dyplom w/g wzoru
Min. W. R. i O. P.
INFORMACJE: ul. Katedralna 7 m. 3 (front
i plecko) od-godz. 6—7.30

Masz posadę, a iluż ludzi jest bez pracy! Deklarujcie na nich ofertę!

Z posiedzenia komisji polityki handlowej Izby Przemysłowo-Handlowej w Sosnowcu.

W dniu 11 października 1932 r. odbyła się pod przewodnictwem wiceprezesa Gruszożyńskiego posiedzenie Komisji Polityki Handlowej Izby. Po przyjęciu protokołu z ostatniego posiedzenia Komisji, wysłuchano obszernych sprawozdań, złożonych przez starszego referenta K. Gadowskiego, a mianowicie: w kwestii siano wiska Izby i Związku Izby Przemysłowo-Handlowych w dziedzinie polityki (trakta towy), a w szczególności udziału samorządu gospodarczego w pracach czynników rządowych przy zawieraniu nowych traktatów handlowych w związku z ogłoszeniem nowej taryfy celnej, oraz w kwestii zorganizowania centralnej instytucji dla obrotu kompensacyjnego. Sprawozdania te Komisja przyjęła do zatwierdzającej wiadomości.

Z koleż referat Byszewskiej zapoznał zebranych z projektem ustawy o ochronie produkcji szewskiej i cholewarskiej.

Powyższy projekt ustawy nadaje Międzystrów, Przemysłu i Handlu prawo wydawania rozporządzeń lub zarządzeń między innymi w kwestii powoływania organów, obejmujących wszystkich szewców i cholewarkarzy, mających swe warsztaty na terytorjum działania organizacji lub też pewne ich kategorie; powoływania organizacji, obejmujących producentów przemysłu obuwniczego, fabrycznego i handlujących wytworami tego przemysłu z ustaleniem terenu ich działania; nadawania statutów i osobowości prawnej tego rodzaju organizacjom; ustalenia kontyngentu fabrycznego przemysłu obuwniczego, oraz badania kontroli wytwórczości, zapasów surowców, półfabrykatów i produktów przemysłu obuwniczego.

Komisja Polityki Handlowej, wychodząc z założenia, że sprawa organizacji wewnętrznej poszczególnych działów życia gospodarczego nie powinna być przeprowadzana na drodze t. zw. przymusowych karteli, jakoteż uważając za niewskazane krepowanie przemysłu obuwniczego w drodze kontyngentowania tej produkcji, wypowiedziała się przeciwko powyższemu projektowi ustawy.

Pozatem Komisja rozpatrzyła kilka spraw innych, a mianowicie: sprawę prośby jednej z firm o zezwolenie na urządzenie wystaw ruchomych wyrobów przemyśle ludowego i domowego, sprawę podwyższenia czynszów dzierżawnych od stacji benzynowych, sprawę ulg celnych przy przewoźnie z zagranicy szpulek do nici, wreszcie ceny cukru w hurcie i detalu.

Kryzysowa herbatka.

Owoce się już kończą. Właściwie, obecnie jest największy sezon na winogrona, ten cudowny i leczniczy owoc, ale w tych szczęśliwych krajach, gdzie cena winogron nie przekracza możliwości finansowych przeciętnego obywatela. U nas trzeba się już uciekać do przetworów owocowych, które powinny się znajdować w każdym racjonalnie prowadzonym gospodarstwie.

W okresie wzmagożonego życia towarzyskiego (każdy chętnie widzi znajomych po powrocie z wakacji) nie można podejmować gości wystawnym przyjęciem. Zaden budżet przeciętnego inteligenta tego nie wytrzyma. Jest to przytem niezmiernie kłopotliwe i dla gości, wywołując konieczność zrewanżowania się. Zapomina się przytem o przyszłości; wedle stawu gobru, holdując znacznie mniej rozsądnemu; zastawia, a postawia się. Nie wszystkie przysłówia są mądrością narodu!

Daleko racjonalniej jest widywać się z miłymi sobie ludźmi, nie sprawiając sobie i im kłopotu i wydatku, widywać dla nich samych, a nie dla jedzenia. Herbatka z konfiturami własnego wyrobu jest najodpowiedniejszym przyjęciem. W ten sposób nastąpiłaby teraz amortyzacja kapitału, włożonego w przetwory owocowe w lecie. Konfitury to doskonałe wyjście z sytuacji w razie niespodziewanych gości. Zwłaszcza dla ludzi mieszkających na kraticach miasta, a takich jest wiele. Zamiast posyłać po coś drogiego i niesmacznego do sklepu, gdzie niema wyboru, lepiej dać zdrowy, smakołyk domowy. I smacznie,

i wykwinicie.

Nie mówi się oczywiście w tym wypadku o jakichś większych przyjęciach, gdzie goście są zawczasu proszeni, tylko o nagłych wizytach.

Trzeba dodać, że w dzisiejszych czasach, gdzie wszyscy są przedenerwowani, stłdkie przyjęcia są bardziej wskazane, gdyż słodczyce kojąco wpływają na nerwy. Rzeczą stwierdzoną jest, że przy pracy, wymagającej większego napięcia nerwowego, kawałek czekolady wpływa dodatnio na system nerwowy i wydajność pracy.

Wobec warunków kryzysowych trzeba brać wszystkie czynniki pod uwagę: zdrowie, kieszeń, nerwy — i wybierać to, co jest najzdrowsze i najoszczędniejsze.

Staraża Pant.

Z KRAJU.

(-) Orzeczenie Najw. Trybunału Adm. w sprawie kryzysu gospodarczego. Kilka miesięcy temu władze skarbowe wymierzyły fabryce brykietów węglowych w Katowicach podatek majątkowy w kwocie 121 tys. zł., ocenając wartość fabryki na 1.476.000 zł. Fabryka odwołała się w foku instancji o umorzenie połowy wymierzonego podatku, opierając się na art. 52 ustawy o podatku majątkowym, głosząc, że w wypadku pożaru, powodzi, lub innych nadzwyczajnych wydarzeń, gdy majątek ulegnie zmniejszeniu przynajmniej o 20 proc., umorzenie takie jest dopuszczalne. Skarżący jako nadzwyczajne wydarzenie wskazywał na rozpaczące warunki gospodarce, które zmniejszyły wartość przedsiębiorstwa. Instancje skarbowe nie uwzględniły tego odwołania, a Najw. Trybunał Adm. odrzucił obecnie po kilkugodzinnej rozprawie skargę, motywując to tem, że wspomniany wyżej art. 52 przewiduje tylko wydarzenia żywiołowe, doraźnie wpływające na stan majątku, natomiast kryzys gospodarczy i zła konjunktura pozabawione są charakteru lekkości doraźnej i wpływają tylko na zmniejszenie zyskowności przedsiębiorstwa

Po laury sławy

Lekkomysłna wyprawa dwu dziewczyn wiejskich do stolicy.

Niedaleko Radomska mieszkają we wsi Kruszyzna i Łęg dwie młode dziewczyny wiejskie, odznaczające się wybitną pięknością, rozumem i inteligencją, posiadające wszelkie warunki, aby się stać pierwszemi między rówieśnicami wiejskimi. Występowały często na przedstawieniach amatorskich, aż wielkie powodzenie otumaniło je do tego stopnia, że postanowiły sięgnąć po laury X muzy.

W tajemnicy przed rodzicami 16-letnia Irena Cielecka i 15-letnia Wiktoria Marszałkówna spałowały manatki i wczesnym rankiem uciekły z domu, kierując się piechotą w stronę Warszawy. Koleżankom zwierzyły się, że powrócą do rodzinnych wsi, gdy będą sławnymi artystkami filmowymi.

Rodzice proszą ludzi, którzy spotkają dziewczyny w ich wędrowce, aby zawiadomili o tem Powiatową Komendę Policji Państwowej.

(-) Krwawy dramat miłosny pod Wrześnią. 24-letni robotnik Feliks Robak z Wrześni wybrał się do pobliskiego Kacanowa, aby spotkać się ze swą ulubioną, 16-letnią Anną Sulińską. Od dłuższego już czasu zachodziły między nimi nieporozumienia. Robak nie mógł znieść długiej tego stanu rzeczy i na ostatnim spotkaniu powziął ostateczną decyzję, która położył miała kres wszystkiemu. Po krótkiej, lecz ostrej wymianie zdań Robak strzelił z brzoyną do Sulińskiej, a następnie sobie samemu w skroń, strzał ten był śmiertelny. Sulińska w stanie groźnym przewieziono do szpitala, gdzie zmarła.

Krywice
grzulice
wycienienie
leśny witaminowy
wapniowy
Biocalcał
Klawe

ZAKŁAD SPRZEDAŻY POLSKIEGO MONOPOLU TYTONIOWEGO W CZĘSTOCHOWIE.

Zawiadamia się pp. koncesjonariuszów detalicznej domowej sprzedaży wyrobów tytoniowych w Częstochowie i w powiecie Częstochowskim oraz z innych powiatów pobierających wyroby tytoniowe w Częstochowie, że z dniem 1-go listopada 1932 r. zostają zlikwidowane 3 hurtownie rejonowe w Częstochowie, a na ich miejsce zostaje utworzona jedna hurtownia tytoniowa POLSKIEGO MONOPOLU TYTONIOWEGO przy ulicy Fabrycznej Nr. 12.

PP. koncesjonariusze mogą zaopatrywać się już obecnie w wyroby tytoniowe, począwszy zaś od dnia 1-go listopada 1932 roku, wyłącznie w Hurtowni Monopolowej P. M. T. w Częstochowie ul. Fabryczna Nr. 12.

Kierownik Zakładu Sprzedaży
(-) Ryszard Różański.

Zmiana rozporządzenia o czasie handlu

w święta i dni powszechnie.

Warszawa. — W najbliższych dniach ogłoszona zostanie w drodze rozporządzenia Prezydenta R. P. nowela do rozporządzenia Prezydenta R. P. z dnia 22 marca 1928 r. w sprawie godzin handlu i godzin otwarcia zakładów handlowych. Najważniejszym postanowieniem jest, że otąd będą mogły być w niedziele i dni świąteczne otwierane od godz. 7 rano do 10-jej sklepy spożywcze, wykupujące świadcstwa IV kategorii, mleczarnie, zajmujące się wyłącznie sprzedażą mleka i nabiału, kwaciarnie i jatki z mięsem.

Zakłady fotograficzne mogą być w dni otwarte od godz. 13 do 17.

Wgodzinach od 7 do 10 oraz od 13 do 17 czynne mogą być biura podróży, sprzedające bilety kolejowe, lotnicze, tramwajowe i t. p.

O ile władze administracji ogólnej uznają za potrzebne, w niedziele i dni świąteczne będą mogły być otwarte zakłady pogrzebowe, oraz może być dozwolona sprzedaż detaliczna słodczych, owoców, napojów chłodzących, kwiatów, wyrobów tytoniowych oraz zabawek, w miejscach widowisk i zabaw publicznych oraz w ogrodach i parkach, dewocjonalii oraz pamiętatek, pocztówek w miejscach pielgrzymek oraz w czasie sezonu w miejscowościach kuracyjnych i kąpielowych.

W czasie od 1 maja do 30 września może być dozwolona w niedziele i dni świąteczne od godz. 6 do 9 hurtowna sprzedaż świeżych owoców.

Poza tem w czasie sezonu w miejscowościach kuracyjnych mogą być otwarte w dni świąteczne od godz. 7 do 10 i od godz. 13 do 17 sklepy i inne miejsca za wodowej sprzedaży.

Samoistne sklepy tytoniowe mogą być otwarte w niedziele i święta w miejscowościach liczących poniżej 50 tys. mieszkańców od godz. 8 do 10, w miejscowościach zaś liczących powyżej 50 tys. mieszkańców od godz. 8 do 10, oraz od 13 do 19. Wreszcie we wszystkie dni tygodnia będą mogły być czynne wszelkie miejsca sprzedaży, znajdujące się w obrębie dworców kolejowych, jak również stacje benzynowe i inne miejsca wyłącznej sprzedaży mieszczek napedowych i smarów, dla pojazdów mechanicznych. Godziny otwarcia w tym zakresie określi osobne rozporządzenie.

Dopuszczenie sprzedaży towarów i otwarcia sklepów i miejsc zawodowej sprzedaży oraz zakładów w niedziele i dni świąteczne z nielicznymi wyjątkami (benzyna, dewocjonalia i t. p.) nie dotyczy pierwszego dnia Bożego Narodzenia, Wielkiejnocy i Zielonych Świąt oraz Nowego Roku.

Przedłużenie godzin handlu w dni powszednie.

Nowela przewiduje też rozszerzenie godzin handlu dla samoistnych sklepów tytoniowych oraz sklepów opalowych, które będą mogły być otwarte w dni powszednie do 12 godzin, zamiast dotychczas 10 na dobe, oraz dla wędliniarni, mieczarni i sklepów z pieczywem, w których godziny handlu przedłużone zostaną do 13 godzin na dobe.

Nowela postanawia dalej, że biura podróży mogą być otwarte w dni powszednie do 12 godzin na dobe, w soboty i dni przedświąteczne do 14 godzin na dobe.

Następnie rozporządzenie przedłuża godziny handlu dla sklepów ze sprzedażą świeżych owoców, wody sodowej, mineralnej i napojów chłodzących. Sklepy te, o ile wyłącznie są miejscem sprzedaży powyższych artykułów, obecnie będą mogły handlować we wszystkie dni w tygodniu w czasie od 1 maja do 31 października w godzinach od 9 do 23, a w czasie od 1 listopada do 30 kwietnia w godzinach od 9 do 21. Dotychczas sklepy mogły być otwarte jedynie do godz. 19. Rozporządzenie więc udzieli tym sklepom te same uprawnienia, z jakich korzystały dotychczas budki i kioski z wymienionymi powyżej artykułami. Te ostatnie będą mogły być za specjalnem zezwoleniem otwierane wcześniej aniżeli o godz. 9. Do kiosków i budek zaliczone także zostały t. zw. gablotki.

Poza tem w czasie sezonu w miejscowościach kuracyjnych będą mogły być otwarte sklepy i inne lokale zawodowej sprzedaży od godz. 9 do 21, w innych zaś miesiącach na zasadzie specjalnego zezwolenia władz do godz. 20, podobnie jak w gminach wiejskich.

W sposób też bardziej zgodny z wymaganiami życiowymi uregulowana została sprawa sprzedaży ulicznej.

Sprzedaż uliczna gazet i czasopism, żywych kwiatów oraz wyrobów tytoniowych będzie się mogła odbywać w godzinach od 7 do 23 we wszystkie dni w tygodniu, a nie tylko w dni powszednie, jak przewidywały przepisy dotychczasowe.

Nowela przewiduje, że winni wykroczenia przeciwko przepisom rozporządzenia o godzinach handlu ulegną karze grzywny zamiast dotychczas do 2 tysięcy złotych, do tysiąca złotych.

Nowela rozporządzenia wejdzie w życie w 14 dni po ogłoszeniu, na obszarze zaś woj. śląskiego w 14 dni po dniu ogłoszenia zgody sejmu śląskiego na to rozporządzenie.

Niepозozumienie.
Policjant do właścicieli samochodów:
— Kiedym zobaczył auto wykaskujące z za rogu, pomyślałem sobie odrazu: czterdzieści pięć koniamie!
— Co pan sobie wyobraża — odpiera obrażona dama — tylko w kapeluszu wyglądam nieco starzej.
Dobry sposób.
Pogromca lwów zajęty jest tresura swolch czarownicznych bestii w klatce, gdy wtem posła gacz cyrkowy meljuje mu, że zjawił się krawiec z rachunkiem.
— Well — cieszy się mrs. King — poroś go tutaj do klatki!

DZIEWKOWE „GRAND-KINO”
Dziś w poniedziałek po raz ostatni!
Liliane Harvey, Henri Garat, Armand Bernard, L. Dagover w filmie p. t.
KONGRES TAŃCZY
NAD PROGRAM:
Nowe i piękne dodatki dzwiwkowe.
Ceny miejsc niepodw. Szczegóły w afiszach.

